GAZETA

Wielkiego Xięstwa

POZNAŃSKIEGO.

Nakładem Drukarni Nadwornéj *W. Dekera i Spółki.* — Redaktor: *A. Wannowski.*

№ 31. W Środę dnia 6. Lutego. 1839.

Wiadomości zagraniczne.

P o l s k a.

Z Warszawy, dn. 30. Stycznia.

Przez Ukaz Cesarski, pod dn. 5. z. m. zapadły, podniesieni zostali za odznaczającą się służbę, w Korpusie Inżenierów dróg i mostów Królestwa Polskiego, do stopnia Podpułkownika, Majorowie: Urbański, Schouppe I., Dobrzyński i Postawka I.; do stopnia Porucznika, Podporucznicy: Issajski, Krosnowski, Bogusławski I., Ramlowski, Korzeniewski, Dejbel, Czarnecki, Góralewski, Sliwowski, Müller, Obuchowicz, Rottengruber, Norpe, Bourdo i Mironow; do stopnia Podporucznika, Chorążowie: Rysiński, Kodrębski, Rakowiecki II., Głowacki, Uszyński, Mostowski, Zille II., Kurnicki, Sławiński, Kożuchowski, Winnicki, Sauvan, Schouppe II. i Jahn.

Minister Sekretarz Stanu Królestwa Polskiego, Hrabia Stefan Grabowski, wrócił z Litwy do Warszawy.

Do świetności dzisiejszego balu maskowego, przeznaczonego na korzyść ubogich, pod opieką Towarzystwa Dobroczynności zostających, bardzo wiele przyczyni się wspaniały lokal w pałacu Brylowskim, który składa się z kilkunastu pokoi, gustownie na ten cel urządzonych, gdzie spodziewane piękne kostiumy, bez tłoku tem wspanialéj okazać się będą mogły, i tem przyjemniejszy widok sprawią dla tych, którzy bez kostiumów, tym powabem zachęceni, wybierają się na bal rzeczony.

R o s s y a.

Z Petersburga, d. 5. (17.) Stycznia.

Przez Ukazy Cesarskie do Rządzącego Senatu z dn. 1. b. m. Prezydent Rady Państwa i Komitetu Ministrów, Generał-Adjutant, Generał jazdy, Hrabia Wasilczykow, wyniesiony zostaje wraz z potomstwem na godność Xiążęcia Cesarstwa Rossyjskiego, a Rzeczywisty Tajny Radca, Prezydent Departamentu praw w Radzie Państwa, Sperański, na godność Hrabi Cesarstwa.

F r a n c y a.

Z Paryża, dnia 26. Stycznia.

Konstytucyonista opowiada, że, gdy na wczorajszém posiedzeniu Izby deputowanych członek pewien ministeryalny twierdził, iż wie z pewnością, że Marszałek Soult podał Królowi wnioski względem utworzenia nowego Ministeryum, drugi deputowany odrzekł: „Aby Pana przekonać, że się rzecz ma całkiem inaczéj, gotów jestem zaraz Pana do Marszałka Soulta zaprowadzić, a z ust jego się dowiesz, że Pana źle zawiadomiono.“ Na

takie zagadnienie trudno było co odpowiedzieć i pierwszy deputowany odszedł jak zmyty.

Messager oświadcza, że jest upoważniony do zaprzeczania doniesieniu „Dziennika sporów,“ jakoby Marszałek Soult w czasie swojéj ostatniéj rozmowy z Królem N. Panu miał przyrzec jutro podać wnioski względem utworzenia nowego Ministeryum, i dodaje: »Marszałek będzie miał znowu istotnie w niedzielę rozmowę z Królem; ale nie może się w czasie téjże w żadne wdawać układy, gdy żadnych instrukcyi w téj mierze nie odebrał. Marszałek zdaje się na wolą N. Pana, ale usługi swoje zawisłemi uczynił od warunków, które za konieczność rządu parlamentarnego poczytuje. Gdyby się Król do zdania jego miał przychylić, mogłaby rozmowa skutek jaki wydać, ale inaczej nie.«

Z dnia 27. Stycznia.

Gazety dzisiejsze (nadeszły do Berlina dopiero około godz. 3. po południu) nic ważnego nie zawierają. Za powrotem zaraz swoim z Dreux wezwał Król do siebie Hrabiego Montaliveta i naradzał się z nim aż do północy. Dziś rano o godzinie 11. był Marszałek Soult w Tuilleryach, ale przy odejściu poczty nic jeszcze o treści rozmowy jego z Królem nie wiedziano. Przed swoim wyjazdem do Tuilleryów miał Marszałek Soult oświadczyć swoim politycznym przyjaciołom, że od podanych przez się warunków na krok nie odstąpi. — Kilku oficerów, pełniących służbę przy Xięciu Orleańskim, wyjechało dziś do armii północnéj. Znowu tu kiedy niekiedy zaczynają napomykać, że armia północna, stojąca nad granicą belgijską, zmusi Belgią do zastósowania się do postanowień konferencyi londyńskiéj, na przypadek oporu z strony téjże, a dzienniki oppozycyjne naturalnie przeciw takowéj myśli okropnie piorunują.

Anglia.

Z Londynu, dnia 24. Stycznia.

Chociaż dziś ministeryalny dziennik Morning Chronicle oświadcza, że na mocy danego mu upoważnienia wiadomość o ślubieniu Królowéj uroczyście zbija, przecież ostatni dziennik obstaje przy swojém twierdzeniu, że podanie jego co do istoty rzeczy jest prawdziwe, chociaż może N. Pani narodu o tém w mowie od tronu nie zawiadomi, tylko w osobnym reskrypcie do Parlamentu.

Zdaje się, że Hrabia Sebastiani istotnie onegdaj ostateczne postanowienie konferencyi londyńskiéj podpisał, bo chociaż Morning-Post, dziennik zwykle o układach téjże dobrze zawiadamiany, o wypadku tym w prost nie wspomina, przecież w następującym artykule zdaje się niejakoś zdanie to potwierdzać: „Cieszy nas, że możemy donieść o załatwieniu sprawy holendersko-belgijskiéj, a przynajmniéj o ile reprezentanci pięciu wielkich mocarstw, wpływający do konferencyi londyńskiéj, sprawę tę rozstrzygnąć mogli. Oświadczono równie Królowi holenderskiemu jak Królowi Belgijczyków, że oba obowiązani żądaniom konferencyi natychmiast zadość uczynić, w przeciwnym razie przeciw rządowi belgijskiemu mocy oręża użyją.“

Z dnia 25. Stycznia.

W tych dniach wiele rozmawiano o gwałtownéj chorobie Xięcia Wellingtona; ale Morning-Post oświadcza teraz, że cała ta choroba była małoznaczna. Xiążę ukończy w Maju 70 lat.

W Manchestrze budują teraz katolicy nowy wspaniały kościół, mający się równać najpiękniejszym budowlom gotyckim w Anglii. Budowę tę poruczono budowniczemu Puginowi, który już kilka gmachów w stylu gotyckim wystawił. Koszta wynosić mają 30,000 funt. szterlingów.

Portugalia.

Wniosek Komitetu o ważności wyborów przyjęła Izba Deputowanych 55 głosami przeciw 32, nakazano tylko nowe wybory w obwodzie Braga. Dnia 8. z. m. wybierano Prezesa, i wybór padł na Pana Jose Caetano de Compos, który już dawniéj tę godność piastował.

Mówią znowu o zmianie Ministrów.

Wysyłki pszenicy do Anglii trwają ciągle, jest to rzecz nowa dla Portugalii; od wieków niepamiętają, aby rolnictwo Portugalii było w takim stanie, żeby mogło wysyłać zboże za granicę.

Niderlandy.

Z Amszterdamu, dn. 27. Stycznia.

(*Hand. Isblad.*) — Z Londynu odebraliśmy następujące doniesienie z dn. 24. wieczorem: „Francya przystąpiła do uchwały konferencyi bez wszelkiego zastrzeżenia i oporu i Generałowi Sebastianiemu polecono oświadczyć, że dwór jego postanowił przystąpić *d'un manière pure et simple, et sans reserve.* Daléj donoszą, że uchwałę konferencyi, w odpowiedzi na podane przez Króla holenderskiego wnioski względem 24ch artykułów, dnia 26. do Hagi przesłano i Królowi wręczono.«

Austrya.

Królewsko-pruski Poseł, Hrabia v. Maltzan, po kilkomiesięcznéj nieobecności, wrócił do Wiednia dnia 18. z. m.

Nagła śmierć jednego z blizkich krewnych Xięcia Metternicha, stała się powodem, że 2 bale, które Xiążę dać zamyślał, zostały odło-

żone. — W ogóle karnawał nie jest tak ożywiony z powodu żałoby dworu. U Xięcia Wazy był jednak bal dnia 19. z m.

Gazeta Gratzka ogłosiła oświadczenie Hr. Artemo, iż doniesienie frankfortskiéj gazety o przedaniu dóbr jego Królowi Belgijskiemu, jest zupełnie fałszywe.

W upłynionym roku umarło w Wiedniu osób 14,339, a urodziło się 16,295.

W ł o c h y.

Z Rzymu, dnia 17. Stycznia.

(Gaz. powsz.) — Dziś poprzylepiano na rogach ulic obwieszczenie w łacinskim języku obejmujące wyrok inkwizycyi, zakazujący w całem katolickiém chrześciaństwie czytania i posiadania następujących książek: 1) *La chute d'un Ange; épisode par Alphonse de Lamartine.* 2) *Vie de Gregoire VII.* 1075—1085. *Par M. A. De Vidaillan.* 3) *Del rinomavento della Filosofia antica italiana del Conte T Mamiani della Rovere.* 4) *Nuove Poesie del Conte Mamiani della Rovere.* 5) *Das Leben Jesu, kritisch bearbeitet von Dr. David Friedrich Strauss.* 6) *Darstellung des ältesten Christenthums aus den Schriften der ältesten Kirchenväter.* 7) *Prüfung der Unterrichts - Methode der praktischen Religion, von Dr. J. B. Graser.* 8) *Divinität oder das Prinzip der einzig wahren Menschen - Erziehung &c. von J. B. Graser.* 9) *Das Verhaltnisſ der Graserschen Unterrichts - Methode.* 10) *Das Verhältnisſ des Elementar-Unterrichts zur Politik &c. von Dr. J. B. Graser.* 11) *Die Erhebung des geistlichen Standes zur Würde &c. von Dr. J. B. Graser,* i 12) *Lehrbuch des christkatholischen Glaubens &c. von J. H. Archterfeldt.* Prócz ostatniego dzieła, zakazanego pod dniem 28. Listopada 1838, wszystkie poprzedzające dzieła już d. 28. Sierpnia z. r. Inkwizycya potępiła.

T u r c y a.

Z Konstantynopola, d. 10. Stycznia.

(Gaz. powsz.) — Spodziewają się tutaj Pana Macneila. Głoszą, że Persyą opuścił, nie mogąc się porozumieć z Szachem. Dla tego spodziewają się, że między kompanią wschodnio-indyjską a Persyą do otwartéj przyjdzie wojny. Tego zdania jest przynajmniéj większa część kupców angielskich w mieście tutejszém. Lord Ponsonby bardzo się gniewa na Mirzę Mohammeda. Przekonał on się, że się na nim pomylono, i że go na tronie perskim nigdy osadzać nie należało. Mirza Mohammed gra przeto wielką rolę, jeżeliby się z Anglią w ten sposób miał poróżnić, iżby kompania wschodnio-indyjska całéj zmuszona była użyć siły, aby go z tronu zrzucić. Zasoby i środki jéj są bardzo liczne i różnego rodzaju, i Szach bez wezwania pomocy Rossyi niezawodnie im uledz musi. Ale z wszystkiego, co tylko słyszymy, wnosić można, że Szach szczyci się przyjaźnią Rossyi, z którego to powodu gabinet londyński i kompania wschodnio-indyjska z większą ostróżnością postępować muszą. Dla tego nie można się tak łatwo wkroczenia do Persyi obawiać i nawet z niejaką pewnością wnioskować można, że Anglia w skutek nalegania Szacha niezadługo wyspę Karrakh opuści. W portach rossyjskich uzbrojenia ciągle trwają, jak gdyby wojna istotnie wybuchnąć miała. O tém samém dowiadujemy się także z Malty. Angielska eskadra na morzu Środziemném, jak z Malty donoszą, zostanie w ciągu miesiąca w trójnasób zwiększoną. Część flotty angielskiéj, stojącéj pod Maltą, stanie na stopie wojennéj. Trzy okręty o wysokich pokładach opuszczą za kilka dni przystań i udadzą się do Smyrny, skąd podług okoliczności przy Dardanellach staną. — Zaraźliwa febra pogrążyła kilkanaście rodzin Franków w Pera w żałobie; między innymi umarł na nią austryacki Kanclerz, Pan Testa.

Mówią, że jednéj z córek Sułtana ma być mężem Fethi Basza, Poseł w Paryżu; Sułtanka ta ma być miła i ukształcona.

Rozmaite wiadomości.

Z Poznania. — W upłynionym roku założono w departamencie bydgoskim 11 nowych szkół, t. j. 6 katolickich, 4 ewangelickie i 1 publiczną żydowską szkołę. Trzy szkoły miejskie rozprzestrzeniono przez przyłączenie wyższych klass i ustanowienie nowych nauczycieli, a tak już 9 szkół miejskich posiada wyższe klassy szkół realnych. 40 wsi, w których dzieci dotąd szkół pozbawione były, wcielono albo do dawniejszych albo do nowo założonych szkół. Wystawiono 24 nowe domy szkolne, a 5 rozpoczętych wykończono. Kassa rządowa dodała do założenia owych 11 szkół nowych 4277 tal. 4 sgr. Z rocznego zaś funduszu 21,000 tal. które N. Pan na ulepszenie szkół w prowincyi tutejszéj na 10 lat, licząc od 1833 roku najłaskawiéj przeznaczyć raczył, przekazano w upłynionym roku departamentowi bydgoskiemu 2000 tal. na wsparcie ubogich gmin przy wystawianiu domów szkolnych, 3000 tal. na lepsze uposażenie posad nauczycielskich i 566 tal. 20 sgr. na wsparcie pomocniczych seminaryów. Pierwszą summę rozdzielono między 12 gmin ubogich; z drugiéj przesłano pieniądze 79 szkołom częścią na polepszenie pensyi już ustanowionych, ale szczupłe pensye mających nauczycieli, częścią

także na ustanowienie nowych posad nauczycielskich. Prócz tego wyposażono dostateczniéj 15 szkół summą 456 tal. 7 sgr. 6 fen. po większéj części z funduszów gminnych, a dla 5 szkół przeznaczono rocznie z borów królewskich 29 sążni drzewa opałowego. Ustanowiono 35 nowych nauczycieli, a między temi 30 wykształconych w seminaryach nauczycielskich tutejszéj prowincyi. Z Ewangelickiego seminaryum nauczycielskiego w Bydgoszczy wyszło znowu na św. Michał z. r. 14 usposobionych nauczycieli elementarnych, z pomocniczego seminaryum w Fordonie 12, a z katolickiego w Trzemesznie także 14. W celu dalszego kształcenia już ustanowionych nauczycieli zawiązało się w różnych obwodach 9 towarzystw czytelniczych dla tychże nauczycieli, zostających pod zwierzchnim zarządem duchownego dozoru szkolnego. Z utworzonego funduszu wspierania wdów i sierot po zmarłych nauczycielach w tutejszym departamencie, wynoszącego już obecnie 9352 tal. 14 sgr. 3 fen. pobiera pensye 10 wdów i 8 sierót. Liczba szkół publicznych w departamencie bydgoskim, prócz gimnazyum w Bydgoszczy, progimnazyum w Trzemesznie, seminaryum nauczycielskiego w Bydgoszczy i pomocniczych seminaryów w Trzemesznie i Fordonie, wynosi obecnie 603, t. j. 216 katolickich, 367 ewangelickich, 3 mieszane i 17 publicznych szkół żydowskich. Między temi jest 107 szkół miejskich i 496 wiejskich. W r. 1815 zastano tu tylko 289 szkół, a między temi ledwo trzecią część katolickich. Trudno nie uznać, że gminy pamiętne dobrodziejstwa N. Pana przeznaczonego na cele szkolne, coraz się troskliwiéj kształceniem młodzieży zajmują i już nie w jedném miejscu stósunkowo z swemi funduszami znaczne ponoszą ofiary. Z tak pocieszających wypadków wnosić można, że podług ojcowskiéj woli N. Króla, prawdziwa oświata ludu w tutejszéj prowincyi skutecznie popartą będzie.

Gazeta powsz lipska w ostatnim (d. 2. Lutego) tu nadeszłym numerze stósownie do listu z Krakowa bardzo cierpki umieściła artykuł o czasopisarstwie polskiém. Najgorzéj tam wychodzą redaktorowie pism w W. Xięstwie Poznańskiém o których wspomniany korrespondent bardzo zwięzle powiada, iż żałować trzeba, że ci redaktorowie z powodu braku wyższego wykształcenia z wolności, z którąby pisać mogli, korzystać nie umieją.

Do czego namiętność gry może doprowadzić, świeżo dał dowód młody Hrabia G.... w Czechach. Przed 2ma laty odziedziczył po ojcu prócz dóbr, kilka milijonów gotówki. — Zapalony amator kart rychło przegrał w Medyolanie, Wiedniu i Pradze cały ten majątek i przystąpił nawet do sprzedaży nieruchomości. Mimo tak strasznéj nauki danéj mu przez zmienną fortunę, nie ustawał ubiegać się za grą hazardowną. W końcu kiedy jego źródła pieniędzy zostały wyczerpnięte, odważył się sfałszować wexel na znaczny dom handlowy Wiedeński i pojechał go spieniężyć w Gracu. W tymże dniu kiedy wypłata miała fałszerzowi być wręczona, los sprowadził do Gracu Ajenta z domu handlowego, na który wexel był wystawiony. Wyjaśniło się szalbierstwo i zrujnowany szuler został aresztowany. Nim go odprowadzono do więzienia, uciekł z pod baczności strażnika i długi czas ukrywał się w miasteczku czeskiem pod nazwiskiem przybranem. Tu go jednak wyśledzono, a zbrodniarz obawiając się kary, odebrał sobie życie.

Śpiewaczka Schreder Dewrjen w skutku niebezpiecznéj choroby zupełnie głos straciła. — Król Saski zapewnił jéj roczną pensię 6000 zł. Artystka zamyśla udać się do Włoch, gdzie może łagodność klimatu głos jéj przywróci.

Z listy statystycznéj okazuje się, że roku 1836 było w Paryżu 6,523 przypadków śmierci nienaturalnéj; połowa tych przez utonienie. Samobójstw tegoż roku było 2340, to jest 1775 mężczyzn i 565 kobiet!!! Lipiec był w samobójstwa najobfitszy, a Grudzień najmniéj przedstawia tych smutnych obrazów. Przyczyny samobójstw były: Pomieszanie zmysłów, niezgody domowe, cierpienie fizyczne, a najbardziéj zbytnie używanie gorących napojów!
